

Sygn. akt. I C 865/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant: Rafał Marczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 roku w L.

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą

w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. O. kwotę 51.000,00 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. O. kwotę 33.000,00 zł (trzydzieści trzy tysiące złotych) tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2011 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. O. kwotę 7.920,00 zł (siedem tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych) tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku;

IV. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. O. kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści złotych) miesięcznie tytułem renty, płatnej do dnia 5. każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności każdej z rat, począwszy od dnia 1 października 2011 roku;

V. oddala powództwo w pozostałej części;

VI. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki M. O. kwotę 2.127,80 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia siedem złotych i osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4.747,00 zł (cztery tysiące siedemset czterdzieści siedem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VIII. w pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **I C 865/13**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 listopada 2011 roku powódka M. O. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 70.560,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 maja 2011 r. do dnia zapłaty, na którą składają się:

- 33.000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.)
- 27.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.),
- 10.560,00 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres 1 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r. (art. 446 § 2 k.c.),
- 320,00 zł miesięcznie tytułem renty od dnia 1 października 2011 r. płatnej z góry do 5. dnia każdego miesiąca (art. 446 § 2 k.c.).

W uzasadnieniu wyjaśniono między innymi, że dnia 18 grudnia 2008 r. w miejscowości T. doszło do czołowego zderzenia, prowadzonego przez G. O. samochodu F. (...) z jadącym z przeciwnego kierunku ruchu H. Coupe o nr rej. (...), prowadzonym przez T. K. W następstwie doznanych obrażeń G. O. poniósł śmierć. Bezpośrednią przyczyną wypadku było nieumyślne naruszenie przez T. K. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że w sytuacji wymuszonej manewrem wyprzedzania ciągnika rolniczego marki U. o nr rej. (...) przez G. O., podjął niewłaściwy manewr obronny w postaci gwałtownego hamowania, co skutkowało nie zapanowaniem przez niego nad pojazdem, a następnie zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do kolizji z samochodem F.. Prowadzący samochód H. (...) został przez Sąd Rejonowy w Lublinie IV Wydział K. uznany wyrokiem z dnia 4 XII 2009 r. za winnego spowodowania wypadku, w którym poniósł śmierć G. O..

Rodzina państwa O. składała się z 4 osób: ojca - G. O., matki - M. O. oraz dzieci: I. (8 lat) i M. (rok i 4 miesiące). Zmarły G. O. pełnił wszystkie obowiązki przypadające tradycyjnie pojmowanej głowie rodziny. Na jego barkach spoczywał ciężar utrzymania domu, bieżące konserwacje, naprawy i remonty, praca na roli, a także zapewnienie rodzinie godziwych warunków materialnych. Głównym dochodem rodziny było wynagrodzenia za pracę G. O., które oscyływało w granicach 1.700,00 zł miesięcznie. Ponadto, z uwagi na fakt, iż powódka M. O. jest współwłaścicielem w 1/2 części gospodarstwa rolnego o powierzchni 8,82 ha (3,86 ha przeliczeniowego), zmarły pracował również w tym gospodarstwie. Ponieważ jego praca w gospodarstwie była intensywna, przynosiła ona również wymierny dochód rodzinie, nie mniejszy niż 1.000,00 zł miesięcznie. Niewątpliwie gospodarstwo dostarczało również płody rolne na potrzeby rodziny.

Śmierć G. O. spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki oraz ogromną krzywdę. W imieniu powódki do pozwanego wystąpił jej ówczesny pełnomocnik (...) Sp. z o.o. z żądaniem wypłaty na rzecz powódki stosownego odszkodowania, zadośćuczynienia i renty. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, przyznając odszkodowanie na rzecz powodów, obniżając je jednak o 60%, z uwagi na przyczynienie się G. O. do powstania szkody, co wyraża się następująco: stosowne odszkodowanie - 17.500,00 zł, zadośćuczynienie - 32.500,00 zł, co po obniżeniu wynosi odpowiednio: 7.000,00 zł i 13.000,00 zł. Zdaniem powódki, przyczynienie się G. O. do powstania szkody było nie większe niż 20%. (k. 2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany nie uznał powództwa i domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k. 26-30)

W piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2013 r. powódka zmieniła żądania w ten sposób, że domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 110.560,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27.05.2011 r. do dnia zapłaty, na którą składają się:

- 33.000,00 zł tytułem stosownego odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.),

- 67.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.),
- 10.560,00 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1.01.2009 r. do 30.09.2011 r. (art. 446 § 2 k.c.),
- 320,00 zł miesięcznie tytułem renty od dnia 1 października 2011 r. płatnej z góry do 5. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat renty.

W uzasadnieniu wyjaśniono, że w punkcie 1 pozwu powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 70.560,00 zł tytułem stosownego odszkodowania, zadośćuczynienia oraz renty skapitalizowanej do dnia 30.09.2011 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 27.05.2011 r. Występując z tymi żądaniami powódka nie zdawała sobie sprawy z rozmiaru krzywdy, jakiej doznała wskutek śmierci męża. Dopiero dowody ujawnione w trakcie trwania procesu, w tym opinia biegłego psychiatry uświadomiły jej, jaki jest rozmiar krzywdy spowodowanej skutkami wypadku z dnia 18 grudnia 2008 r. W tym stanie rzeczy wniosek o rozszerzenie powództwa o kwotę 40.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest konieczny i uzasadniony. (k. 218-219)

Pozwany nie uznał powództwa. (k. 391v)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

G. O., urodzony w dniu (...), był mężem M. O.. W dniu 18 grudnia 2008 roku, w wieku 34 lat zginął w wypadku samochodowym. Wypadek miał miejsce w miejscowości T., gm. P., około godziny 13.15, na odcinku drogi poza obszarem zabudowanym. W dniu wypadku było niewielkie zachmurzenie, jezdnia była mokra. Wypadek polegał na zderzeniu samochodu osobowego marki H. (...), którym kierował T. K. z samochodem osobowym marki F. (...), kierowanym przez G. O.. Samochód marki H. zderzył się także z ciągnikiem rolniczym U.(...) z przyczepą, którym kierował I. K. (bezsporne, zeznania świadka T. K. - k. 49v akt sprawy niniejszej, a także 60v-61 akt sprawy IC 1007/11).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie IV Wydziału Karnego z dnia 4 grudnia 2009 roku, T. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 18 grudnia 2008 roku w miejscowości T., kierując samochodem marki H. o nr rej. (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że jadąc od miejscowości Ł. w kierunku P. w sytuacji wymuszonej nieprawidłowym manewrem wyprzedzania ciągnika rolniczego marki U. o nr rej. (...) z naczepą przez jadącego z naprzeciwka kierującego samochodem F. (...) o nr rej. (...) G. O., podjął niewłaściwy manewr obronny w postaci gwałtownego hamowania, co skutkowało nie zapanowaniem przez niego nad pojazdem, a następnie zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do kolizji ze wskazanym samochodem marki F. (...), który ukończył wyprzedzanie i poruszał się lewym pasem, w następstwie czego kierowca samochodu marki F. (...) G. O. poniósł śmierć na miejscu. (wyrok - k. 223 i k. 264 akt sygn. IV K 213/09)

W miejscu wypadku z uwagi na obszar niezabudowany obowiązywała prędkość do 90 km/h. Samochód H. w chwili powstania stanu zagrożenia, rozpoczęcia manewru wyprzedzania przez kierującego samochodem F. (...), poruszał się z prędkością 84 km/h i znajdował się w odległości 97 m od F.. F. (...) poruszał się wówczas z prędkością około 50 km/h, a wyprzedzany ciągnik rolniczy z prędkością 18 km/h. Do zderzenia się pojazdów doszło na pasie ruchu ciągnika rolniczego i F. (...) w wyniku utraty panowania nad gwałtownie hamowanym H..

Manewr wyprzedzania ciągnika rolniczego kierujący samochodem F. (...) rozpoczął w warunkach ruchu drogowego, które nie powodowały bezpośredniej sytuacji kolizyjnej z samochodem H.. Kierujący samochodem H. nie musiał nawet hamować, by bezpiecznie wyminąć się z samochodem F. (...), ponieważ F. (...) zdążyłby zjechać na swój pas ruchu. Uzasadnione było przy tak znacznej odległości pomiędzy samochodami 97 m tylko nieintensywne hamowanie samochodu H. z uwagi na widoczne ewentualne zagrożenie zderzenia się pojazdów. Teoretycznie również istniała możliwość jednoczesnego wyminięcia się wszystkich pojazdów jednocześnie, ponieważ ciągnik rolniczy poruszał się tuż przy swojej prawej krawędzi drogi, a samochód F. (...) nie był na tyle szeroki, by kierujący H. nie mógł przejechać pomiędzy F. a swoją prawą krawędzią jezdni. Sytuację taką można zaliczyć jedynie do warunków uniknięcia wypadku, a nie normalnego ruchu drogowego, ale taka możliwość istniała. Manewr wyprzedzania ciągnika rolniczego przez

kierującego f. (...) stworzył jedynie zagrożenie w ruchu drogowym w kategorii obaw kierującego samochodem H. co do ewentualnego zderzenia się z f. (...). Kierujący samochodem H. utracił panowanie nad samochodem, którym kierował z powodu gwałtownego hamowania w warunkach zimowych, ponieważ samochód ten był wyposażony w opony letnie o znacznie startej rzeźbie bieżnika do wysokości około 2 mm, będące już u kresu przydatności do ich użycia, a przede wszystkim różne opony na tylnej osi jak i pomiędzy osiami. H. nie poruszał się więc z prędkością bezpieczną w aspekcie gwałtownego hamowania samochodu wyposażonego w opony nieprzystosowane do warunków zimowych.

Do zaistniałego wypadku przyczynili się obydwaj kierujący samochodami, samochodem H. jak i samochodem F. (...). Jednakże kierujący samochodem F. (...) do zaistniałego wypadku przyczynił się w znacznie mniejszym stopniu niż kierujący samochodem H.. (opinie biegłego P. Ł. – k. 258-285, 365-370)

Zmarły G. O. zawarł związek małżeński z M. O. w 1999 roku. Ze związku tego urodziło się dwoje dzieci. G. O. był dobrym mężem i ojcem, opiekował się dziećmi, wspierał rodzinę i dbał o nią. Był człowiekiem bardzo zaradnym i pracowitym, wykonywał prace domowe i polowe w gospodarstwie rolnym. Po około czterech miesiącach od wypadku, u M. O. rozpoznano epizod depresyjny, podjęła ona leczenie psychiatryczne. W późniejszym okresie u M. O. zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne z elementami depresyjnymi, do chwili obecnej występują u niej objawy tego stanu w postaci obniżenia nastroju, pesymistycznej oceny swojej sytuacji i wątpliwości co do perspektyw na przyszłość, obniżenia zdolności odczuwania radości, rozpamiętywania swojej sytuacji, lęku i napięcia psychicznego. Nasilenie objawów jest mniejsze niż w początkowym okresie po śmierci męża, co jest spowodowane przyjmowaniem przez sześć miesięcy leków przeciwdepresyjnych. Zaburzenia M. O. mają czynnościowe podłoże i są potencjalnie całkowicie odwracalne, zaburzenia te stanowią jednak obiektywną i długotrwałą szkodę w stanie psychicznym, sprowadzającą długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 5%. (dowody z akt sprawy IC 1007/11: zeznania świadka D. A. - k. 51v-52, zeznania świadka S. O. - k. 52-52v, zeznania M. O. - k. 50v-51 i k. 165v-166, 392, a także z akt sprawy niniejszej zeznania powódki – k. 38-40, 392, opinia biegłego psychiatry – k. 142-144).

G. O. miał wykształcenie zawodowe, pracował w różnych zawodach, przed wypadkiem pracował przy produkcji siatki zbrojeniowej dla kopalni w S.. Na zmarłym G. O. spoczywał główny ciężar utrzymania domu i rodziny. G. O. dokonywał bieżących konserwacji, napraw i remontów oraz pracował w gospodarstwie rolnym, o powierzchni około 8 ha, którego współwłaścicielką była jego żona M. O.. W przedmiotowym gospodarstwie rolnym (...) uprawiał truskawki, pomidory, sadił tytoń, hodował świnię. Najbardziej opłacalną uprawą był tytoń, w jednym roku małż. O. osiągnęli z jego uprawy dochód roczny w kwocie około 8.000,00 zł, z uprawy pomidorów osiągnęli zaś dochód roczny w kwocie około 5.000,00 zł, zaś z uprawy truskawek około 10.000,00 zł rocznie. Wszystkie prace w gospodarstwie zmarły wykonywał samodzielnie, nie wynajmował innych osób do pomocy w pracach polowych. M. O. nie pracowała, zajmowała się domem i dziećmi. Głównym dochodem rodziny było wynagrodzenie za pracę G. O., które oscylowało w granicach 1.700,00-1.800,00 zł netto miesięcznie. Ponadto również praca w gospodarstwie rolnym przynosiła dochód rodzinie oscylujący w kwocie około 1.000,00 zł miesięcznie. Praca w gospodarstwie rolnym dostarczała też płody rolne na potrzeby rodziny. W chwili obecnej, gospodarstwo rolne częściowo nie jest uprawiane, M. O. nie stać na wynajęcie ludzi do prac polowych, gospodarstwo praktycznie nie przynosi dochodów (powódka pozyskuje z niego płody rolne dla własnych potrzeb), powódka uzyskuje dopłaty unijne w wysokości ok. 1.000,00 zł rocznie. G. O. zajmował się też dorywczo wyrobem wędlin, jedno zlecenie dawało dochód około 300,00 zł. M. O. w dalszym ciągu nie pracuje, z zawodu jest technikiem rolnikiem, wraz z dziećmi utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 738,46 zł na całą rodzinę, doraźnie korzystała po śmierci męża z pomocy rzeczowej i finansowej z opieki społecznej. Ponadto dzieci powódki otrzymują od pozwanego renty zasądzone w kwotach po 256,00 zł miesięcznie. Powódka nie próbowała szukać pracy, uważając, że sobie nie poradzi oraz z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi. Przed śmiercią G. O. zamierzał wraz ze swoim bratem podjąć zatrudnienie w kopalni (...), złożyli stosowne dokumenty, jednakże wypadek zniweczył G. O. te plany. Jego brat zaś został zatrudniony w kopalni, jego obecne wynagrodzenie za pracę oscyluje w kwocie około 2.500,00 zł netto miesięcznie. Z powodu szkód górniczych powódka uzyskuje okazjonalnie do 600,00 zł rocznie.

(odpis skrócony aktu urodzenia - k. 29 akt szkody numer K/10/2547/990/09, odpis skrócony aktu urodzenia - k. 28 akt szkody numer K/10/2546/990/09, zeznania powódki – k. 326v-327, 392, a nadto z akt sprawy IC 1007/11:

zeznania świadka D. A. - k. 51v-52, zeznania świadka S. O. - k. 52-52v, zeznania M. O. - k. 50v-51 i k. 165v-166, 392, 399v, wyrok - k. 177-178).

Pismem z dnia 19 maja 2009 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 27 maja 2009 r., M. O. zgłosiła swoje roszczenia wobec pozwanego w kwotach:

- 100.000,00 zł tytułem odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.),
- 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.),
- 300,00 zł miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej (art. 446 § 2 k.c.). – k. 35-37 akt szkody nr K/10/2545/990/09.

Decyzją z dnia 22 września 2010 roku pozwany przyznał powódce kwotę 25.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i 10.000,00 zł tytułem odszkodowania, zaś wypłacił z uwzględnieniem 60% przyczynienia się poszkodowanego kwotę w wysokości 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 4.000,00 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. (k. 81 akt szkody nr K/10/2545/990/09)

Decyzją z dnia 26 maja 2011 roku, pozwany ostatecznie przyznał na rzecz M. O. z tytułu zadośćuczynienia łącznie kwotę 32.500,00 zł, odszkodowanie w kwocie 17.500,00 zł. Pozwany podtrzymał swoje stanowisko w zakresie wysokości przyczynienia się zmarłego do przedmiotowego wypadku i przyznane kwoty pomniejszył o 60%, wypłacając na rzecz M. O.: 13.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i 7.000,00 zł tytułem odszkodowania. (k. 104 akt szkody nr K/10/2545/990/09).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody,

których prawdziwości, i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników, nie kwestionowała.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłego sądowego - lekarza psychiatry. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tej opinii, Sąd nie dopatrzył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie jej przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegły wskazał wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawił także jego tok oraz omówił jej wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw.

Sąd uwzględnił także zeznania powódki M. O., D. A. i S. O. w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powódki po śmierci G. O., pogorszenia się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża oraz trybu życia prowadzonego przez G. O. przed wypadkiem z dnia 18 grudnia 2008 roku, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Odrębnie należy omówić dowody z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych. W tym zakresie za trafną i najbardziej profesjonalną Sąd uznał opinię biegłego P. Ł.. Opinia ta w porównaniu z innymi opiniami z tej samej dziedziny, z których dowody przeprowadzono w sprawie, jest najbardziej wnikliwa i szczegółowa. Jednocześnie jej analiza uzasadnia stwierdzenie, że logika wniosku biegłego nie może zostać podważona. Opinię tę, na tle pozostałych, wyróżnia staranna analiza elementu polegającego na ocenie zachowania każdej z osób kierującej pojazdami biorącymi udział w zdarzeniu. Nie sposób wreszcie zaprzeczyć logice wniosku biegłego co do znaczenia zachowania męża powódki jako współprzyczyniającego się do powstania kolizji w sposób niewspółmierny do zachowania kierującego pojazdem H.. Zatem przyczynienie męża powódki do zaistniałego zdarzenia powodującego szkodę należy ocenić na 20%.

W konsekwencji Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego na te same okoliczności. Sąd zważył bowiem, że dopuszczenie dowodu z opinii biegłego P. Ł. nastąpiło na wniosek strony pozwanej. Ponadto biegły udzielił w opinii uzupełniającej wyczerpujących odpowiedzi na pytania strony pozwanej. Wniosek o kolejną opinię, na co należy zwrócić uwagę, nie jest związany z zarzutami dotyczącymi konkretnych czynności, metodologii czy logiki argumentacji biegłego P. Ł., lecz jedynie niezadowolaniem strony pozwanej w

wyniku dowodu przeprowadzonego zresztą, jak już wyżej zaznaczono, na jej wniosek. Sam fakt istnienia rozbieżności pomiędzy wynikami opinii kilku biegłych nie może zaś stanowić sam przez się przyczyny dopuszczania dowodu z opinii kolejnego biegłego w sytuacji istnienia materiału dowodowego dostarczającego wiadomości specjalnych, które dają podstawę czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Również istnienie prawomocnego rozstrzygnięcia pomiędzy innymi stronami procesu w postępowaniu IC 1007/11 nie uzasadnia przeprowadzania kolejnych opinii „aż do skutku” zgodnego z oczekiwaniami jednej ze stron procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

I.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że za bezsporną należy uznać kwestię odpowiedzialności pozwanego wobec powódki co do zasady. Świadczy o tym nie tylko stanowisko procesowe strony pozwanej zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, ale także czynności pozwanego przeprowadzone w postępowaniu mającym na celu tzw. „likwidację szkody”, a w szczególności wypłacenie powódce zadośćuczynienia i odszkodowania we wskazanych wyżej kwotach. Również zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie może budzić wątpliwości w świetle m.in. przepisów art. 13 i n. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych¹. Przy czym bezspornie sprawca wypadku, skazany prawomocnym wyrokiem Sądu na popełnienie przestępstwa z tym związanego, w chwili wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Dodatkowo wypada wskazać, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną, posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast pozwany, jako ubezpieczyciel posiadacza pojazdu odpowiada w granicach jego odpowiedzialności na podstawie art. 822 k.c.

Uprawniony do odszkodowania ubezpieczeniowego w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może jednak dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Ponieważ zatem zasada odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, z tych też względów nie ma potrzeby pogłębiania nad nią rozważań.

II.

Odnosząc się do żądania przez powódkę zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że jego podstawę stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym na ogólnych zasadach odpowiedzialność pozwanego w zakresie zadośćuczynienia nie może jednak wykraczać poza ramy normatywne wyznaczone przez przepis art. 361 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z jego treścią zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W literaturze i orzecznictwie słusznie podkreśla się, że w świetle 446 § 4 k.c. przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby². Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. W przypadku zaś gdy uprawniony z art. 446 § 4 k.c. stał się osobą samotną, a z uwagi na wiek nie może już założyć rodziny, utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny³.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest w omawianym przypadku taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wyniku z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia⁴.

Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość⁵. Przy czym na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych⁶.

Jeżeli zaś chodzi o wysokość zadośćuczynienia, po pierwsze należy wskazać, że suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. (podobnie jak art. 445 § 1 k.c.) nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego⁷.

Po drugie, uznaje się, że subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże ta przesłanka nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane⁸.

Po trzecie, ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”. Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy. Z drugiej strony orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda⁹.

Mając powyższe na uwadze, oceniając twierdzenia powódki zawarte w uzasadnieniu pozwu oraz zgromadzony materiał dowodowy, należy uznać, że zadośćuczynienie przyznane i wypłacone powódce przez pozwanego było niewystarczające. W szczególności trzeba zauważyć, że po około czterech miesiącach od wypadku, u M. O. rozpoznano epizod depresyjny i związku z tym podjęła ona leczenie psychiatryczne. W późniejszym okresie u M. O. zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne z elementami depresyjnymi, do chwili obecnej występują u niej objawy tego stanu w postaci obniżenia nastroju, pesymistycznej oceny swojej sytuacji i wątpliwości co do perspektyw na przyszłość, obniżenia zdolności odczuwania radości, rozpamiętywania swojej sytuacji, lęku i napięcia psychicznego. Nasilenie objawów jest mniejsze niż w początkowym okresie po śmierci męża, co jest spowodowane przyjmowaniem przez sześć miesięcy leków przeciwdepresyjnych. Zaburzenia M. O. mają czynnościowe podłoże i są potencjalnie całkowicie odwracalne, zaburzenia te stanowią jednak obiektywną i długotrwałą szkodę w stanie psychicznym, prowadzącą długotrwały uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 5%. Jak zatem wynika z powyższego, na co zwrócił uwagę biegły psychiatra opiniujący w przedmiotowej sprawie, w przypadku powódki przekroczona została granica czasowa, przy której można mówić o „zwykłej” reakcji żałoby, a skutki odczuwania przez powódkę cierpień psychicznych przybrały formę długotrwałej reakcji chorobowej.

Nie można też nie zauważyć, w sytuacji nagłości zdarzenia, w wyniku którego powódka utraciła męża, z uwagi na jego wiek, powódka nie musiała jeszcze liczyć się z tym, że takie zdarzenie jest realne i może nadejść w najbliższych

latach. Nagłość i nieoczekiwany charakter śmierci męża musiały zatem, jak potwierdził to biegły psychiatra, wywołać u powódki szczególnie silne poczucie krzywdy, zwłaszcza że na jej utrzymaniu pozostało dwoje małoletnich dzieci. Reasumując zatem wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że kwota odpowiedniego zadośćuczynienia, wraz z kwotą wyplaconą przez pozwanego, powinna w zasadzie wynieść 80.000,00 zł.

W dalszej kolejności Sąd zważył, że w orzecznictwie słusznie podkreśla się, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania, gdyż nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza stopnia tego zmniejszenia¹⁰. Co więcej, zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody, a nadto, co istotne, zachowanie to musi być zawinione, tj. obiektywnie zarzucalne, wadliwe, z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego. Zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody¹¹.

Biorąc jednak pod uwagę nieznaczne, ale jednak niepomijalne i zawinione przyczynienie męża powódki do powstania zdarzenia wywołującego szkodę, w ramach unormowania art. 362 k.c., ostatecznie za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia należy uznać 64.000,00 zł.

Dotychczas powódce pozwany wypłacił z omawianego tytułu kwotę 13.000,00 zł. Zasądzeniu podlega zatem kwota: 51.000,00 zł. W pozostałej zaś części żądanie zadośćuczynienia z odsetkami podlega oddaleniu.

III.

Jeżeli natomiast chodzi o żądanie powódki w zakresie odszkodowania, należy stwierdzić, że podstawę tego roszczenia stanowi cytowany wyżej art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z jego treścią, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przy czym analiza przedmiotowego żądania wymaga również uwzględnieniem cytowanego wyżej art. 361 § 1 k.c.

W literaturze i orzecznictwie trafnie podkreśla się, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądzanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej¹². Niemniej jednak pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej¹³.

Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można jednak sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Pojęcie to ma sens o wiele szerszy. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytne lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie¹⁴.

Przepis art. 446 § 3 k.c. służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego sformułowanie w art. 446 § 3 k.c. o "znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej" nadaje odszkodowaniu z tego przepisu charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących

na podstawie art. 446 § 2 i 3 k.c. i sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach¹⁵.

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia oraz ustalony stan faktyczny, należy uznać, że kwota odszkodowania wypłacona powódce z omawianego tytułu w wysokości 7.000,00 zł nie odpowiada roszczeniu powódki. Dzieje się tak dlatego, że w przedmiotowej sprawie bez wątpienia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci G. O. znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powódki.

Zebrane w sprawie dowody wskazują, że G. O. był dobrym mężem i ojcem, opiekował się dziećmi, wspierał rodzinę i dbał o nią. Był człowiekiem zaradnym, wykonywał prace domowe i polowe w gospodarstwie rolnym. G. O. miał wykształcenie zawodowe, pracował w różnych zawodach, przed wypadkiem pracował przy produkcji siatki zbrojeniowej dla kopalni w S., zarabiał około 1.700,00 – 1.800,00 zł. miesięcznie. Na zmarłym G. O. spoczywał cały ciężar utrzymania domu i rodziny, G. O. dokonywał bieżących konserwacji, napraw i remontów oraz pracował w gospodarstwie rolnym,

uprawiał truskawki, pomidory, sadił tytoń, hodował świnie. Wszystkie prace w gospodarstwie zmarły wykonywał samodzielnie, nie wynajmował nikogo do pomocy w pracach polowych. Praca w gospodarstwie rolnym oprócz środków finansowych dostarczała też płodów rolnych na potrzeby rodziny. G. O. zajmował się też dorywczo wyrobem wędlin. Obecnie M. O. w dalszym ciągu nie pracuje, wraz z małoletnimi powodami utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 738,46 zł na całą rodzinę, po śmierci męża okazjonalnie korzystać musiała z pomocy społecznej, jej dzieci uzyskują od pozwanego świadczenia rentowe w wysokości po 256,00 zł miesięcznie. Inne dochody nie mają istotnego znaczenia dla budżetu rodziny, chociaż z gospodarstwa rolnego powódka czerpie plody rolne na potrzeby rodziny. Powódka w chwili obecnej nie może liczyć na wsparcie męża, zarówno od strony finansowej jak i duchowej, mąż powódki nie przysporzy też korzyści powódce własną pracą. Głęboki uraz psychiczny powódki negatywnie wpłynął na jej aktywność życiową, możliwość prowadzenia i rozwijania gospodarstwa rolnego.

Można więc założyć, że pomoc materialna, a także pomoc, która miałaby wymiar majątkowy i niekoniecznie świadczony w pieniądzu (wkład własnej pracy czy to w domu czy w pracach gospodarskich) trwałaby jeszcze ok. 30 lat, to przyznanie dla powódki kwoty 50.000,00 zł co do zasady znajdowałoby wstępnie usprawiedliwienie w realiach tej sprawy. Biorąc natomiast pod uwagę ustalone przyczynienie męża powódki do powstania szkody byłaby to kwota 40.000,00 zł. Z uwagi zaś na wypłacenie powódce z tego tytułu kwoty 7.000,00 zł, ostatecznie zasądzeniu z omawianego tytułu podlega kwota 33.000,00 zł.

IV.

Żądanie powódki zasądzenia renty opiera się na unormowaniu art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają zasady współzycia społecznego.

W literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że uprawnionymi do otrzymania tzw. renty obligatoryjnej są osoby, w stosunku do których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Obowiązki takie przewidują art. 23, 27, 60, 128 i n. kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przy czym istotnym jest, czy spełnione są przesłanki, od realizacji których zależy istnienie obowiązku alimentacyjnego, a bez znaczenia jest, czy zmarły faktycznie te obowiązki wykonywał. Zasądzenie renty obligatoryjnej nie jest zależne od tego, czy obowiązek alimentacyjny zmarłego był stwierdzony prawomocnym wyrokiem ani od tego, czy zmarły obowiązek ten wypełniał. Roszczenie o rentę nie jest również zależne od tego, czy istnieją inne osoby zobowiązane do alimentacji w dalszej kolejności niż zmarły. Jednakże w sytuacji, gdy istnieją osoby zobowiązane w tej samej kolejności (art. 129 § 2 k.r.o.), to sąd, przyznając rentę, powinien tę okoliczność wziąć pod uwagę.

Należy też zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 23 k.r.o. małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Z kolei według art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

W procesie odszkodowawczym sąd musi więc ustalić, czy w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego roszczenia alimentacyjne byłyby zasadne i przez jaki okres. Zasądzona renta nie może być wyższa od kwoty, którą zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego, a przy ustalaniu jej wysokości należy stosować kryteria przyjęte w art. 135 k.r.o. (usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego) oraz w art. 446 § 2 k.c.16

Z uwagi na powyższe oraz fakt, że poszkodowany – jako mąż powódki, co do zasady obowiązany był do świadczeń alimentacyjnych na jej rzecz, żądanie powódki w zakresie zasądzenia na jej rzecz tzw. renty alimentacyjnej co do zasady jest słuszne.

Niniejsze postępowanie dowodowe wykazało też, o czym była już mowa wyżej, że G. O. był człowiekiem bardzo zaradnym, na nim spoczywał główny ciężar utrzymania domu i rodziny. Innymi słowy, to praca i zaangażowanie męża powódki przekładało się w sposób oczywisty na zaspokajanie potrzeb materialnych rodziny, w tym jego żony M. O.. Stopa, na której żyła powódka, była zatem w istotny sposób wyższa przed śmiercią męża niż po niej.

Biorąc pod uwagę powyższe, w tym ustalony stan faktyczny, wysokość żadanego przez powódkę na etapie przesądowym kwoty 300,00 zł byłoby co do zasady usprawiedliwione. Jednakże biorąc pod uwagę fakt 20% przyczynienia się G. O. do zaistniałej szkody, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwoty po 240,00 zł miesięcznie płatnej do dnia 5-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności każdej z rat, poczynawszy od dnia 1 października 2011 roku.

Konsekwentnie też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę po 7.920,00 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 30 września 2011 roku (33 miesiące x 240,00 zł = 7.920,00 zł).

W pozostałej części Sąd powództwo z tego tytułu należało oddalić.

V.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania należało zasądzić, uwzględniając unormowania art. 817 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W szczególności zgodnie z treścią art. 817 k.c. (§ 1.) Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. (§ 2.) Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Natomiast zgodnie z przepisem szczególnym art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (ust. 1.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. (ust. 2.) W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń

zawiadania na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła pozwanemu swoje żądania pismem z dnia 19 maja 2009 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 27 maja 2009 r., w kwotach:

- 100.000,00 zł tytułem odszkodowania (art. 446 § 3 k.c.),
- 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (art. 446 § 4 k.c.).

Wyrok karny w sprawie IVK 213/09 uprawomocnił się dnia 19 marca 2010 r., a całe postępowanie likwidacyjne zakończono 24 maja 2011 r. Tym samym żądanie odsetek ustawowych przez pozwaną w sposób przez nią wskazany od kwot ostatecznie uwzględnionych przez Sąd jest w omawianym zakresie w pełni usprawiedliwione.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

VI.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami, to Sąd uwzględniając wynik procesu oprął się na regule art. 100 zd. 1 k.p.c. Po stronie powódki M. O. celowe koszty procesu obejmują łącznie 3.917,20 zł:

- 3.600,00 zł - tytułem opłaty za czynności radcy prawnego zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu¹⁷.
- 17,00 zł - tytułem opłaty skarbowej od jednego stosunku pełnomocnictwa (k. 8)
- 300,20 zł – tytułem wydatków na opinię biegłego (k. 209, 210)

Natomiast koszty poniesione przez pozwanego obejmują:

- 3.600,00 zł - tytułem opłaty za czynności radcy prawnego zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu¹⁸.
- 17,00 zł - tytułem opłaty skarbowej od jednego stosunku pełnomocnictwa (k. 31).
- 2.991,66 zł (2.601,40 zł + 390,26 zł) – tytułem wydatków na poczet opinii biegłego (k. 319, 324, 328, 376).

Łącznie koszty procesu po obu jego stronach to zatem:

$$3.917,20 \text{ zł} + 6.608,66 \text{ zł} = 10.525,86 \text{ zł}.$$

Biorąc zatem pod uwagę wynik procesu, powódka utrzymała się co do swych żądań głównych w ok. 83%.

Powódka powinna zatem ponieść koszty procesu w wysokości:

$$10.525,86 \text{ zł} \times 17\% = 1.789,40 \text{ zł}.$$

Na rzecz powódki od pozwanego zasądzeniu z omawianego tytułu podlega zatem kwota:

$$3.917,20 \text{ zł} - 1.789,40 \text{ zł} = 2.127,80 \text{ zł}.$$

VII.

Jeżeli chodzi o rozliczenie kosztów sądowych, które nie zostały w sprawie uiszczone, to obejmują one kwotę:

- 5.720,00 zł – tytułem opłaty od pozwu (k. 19, 393)

W konsekwencji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych¹⁹, Sąd nakazał ściąganie od pozwanego odpowiedniej części nieuiszczonych kosztów sądowych:

$5.720,00 \text{ zł} \times 83\% = 4.747,00 \text{ zł}$.

Natomiast pozostałą część nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa z uwagi na trudną sytuację majątkową i osobistą pozwaney.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.

1 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.

2 Wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973.

3 Wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.

4 Wyrok SN z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566; a także szerzej A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 446 k.c., LEX/el.

5 Wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206.

6 Wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027

7 Np. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267.

8 Por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354.

9 Zob. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 445 k.c., Lex/el. i powołaną tam literaturę i orzecznictwo.

10 Zob. szerzej chociażby wyrok SA w Lublinie z dnia 18 lutego 2014 r., I ACa 732/13, LEX nr 1438104; wyrok SA w Lublinie z dnia 5 marca 2014 r., I ACa 783/13, LEX nr 1439242; wyrok SA w Lublinie z dnia 14 maja 2014 r., I ACa 85/14, LEX nr 1466867.

11 Wyrok SA w Lublinie z dnia 24 lipca 2013 r., I ACa 233/13, LEX nr 1378754.

12 Wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014 r., I ACa 649/13, LEX nr 1415823.

13 Wyrok SA w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 r., I ACa 70/13, LEX nr 1388862.

14 Wyrok SN z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 269/03, LEX nr 238971.

15 Wyrok SN z dnia 30 września (...) r., V CSK 250/09, LEX nr 529732.

16 Zob. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 445 k.c., LEX/el. i powołaną tam literaturę i orzecznictwo.

17 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.

18 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.

19 Tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025.